

# GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 65 (733)

## Co nam daje umowa moskiewska

Premier Józef Cyrankiewicz opuszczając wraz z Delegacją Rządu Polskiego Moskwę, po pomyślnym załatwieniu z rządem ZSRR szeregu spraw doniosłych dla obu zaprzyjaźnionych narodów i państw — wygłosił krótkie przemówienie pożegnawcze do mieszkańców Moskwy. W przemówieniu tym podkreślił, że węzłem łączącym naród polski z narodami Związku Radzieckiego jest nie tylko — polityka.

Powiedzenie to nie jest ani głośne, ani też nie dźwięczy jak kurtuazyjny frazes, jakich sporo składa się na różne oświadczenia różnych mężów stanu i polityków, bardzo ostrożnych zazwyczaj w swoich oświadczeniach.

Cechą charakterystyczną wszystkich rządów odrodzonej Polski, od PKWN po rząd Cyrankiewicza, wyróżniającą politykę tych rządów od polityki wszystkich rządów Polski z okresu 1918—1939 r. jest — trzeźwość i realizm w rozumieniu istotnych potrzeb narodu i państwa. Ta właśnie trzeźwość w ocenie sytuacji, w jakiej znajdowaliśmy się w okresie międzywojennym i w jakiej znaleźliśmy się po zakończeniu działań wojennych w r. 1945, kazała rządowi naszymu zerwać z polityką prowadzącą do katastrofy i z orientacją proniemieckiej rządów pomajowych (1926) przerzucić się do orientacji nowej, jedynie słusznej i rokującej pomyślną przyszłość Polski.

Wszystkie okoliczności przemawiały zawsze za tym, że właściwą racją stanu jest dla Polski jak najściślejsza współpraca ze Związkiem Radzieckim, oparta na zasadzie sojuszu przestrzegającego głównej wytycznej: WOLNI Z WOLNYMI, RÓWNI Z RÓWNYMI. Konieczność tak postawionej współpracy nie była nigdy przedmiotem wątpliwości ze strony naszego wielkiego sojusznika wschodniego. Przeciwnie: kierownicy państwa radzieckiego z generalisimusem Stalinem na czele podkreślali zawsze i podkreślają to przy każdej sposobności, że szczytem życzeń Związku Radzieckiego było i jest, by niepodległa i suwerenna Polska, oparta na granicy Odry i Nysy, była państwem silnym gospodarczo i politycznie.

Ostatnia mowa moskiewska jest jeszcze jednym realnym dowodem słuszności polsko-radzieckiego sojuszu. Sprawy, które przedstawiciele obu rządów uzgodnili i załatwili w czasie pobytu Delegacji Polskiej w Moskwie, mają olbrzymie znaczenie dla nas, ale nie mniejsze i dla Związku Radzieckiego. Że do takiego uzgodnienia doszło, że tę ważną umowę zawarto, — o tym zdecydowały w pierwszym rzędzie postawy wspólne na wielu odcinkach polsko-radzieckiej polityki.

Atmosfera natomiast, jaka panowała w czasie konferencji odbytych przez przedstawicieli obu rządów, naskusowało się gospodarzy do polskich gości, obiad wydany na ich cześć przez Stalina na Kremlu, oraz szereg innych okoliczności towarzyszących szeregowi dla obu stron zakończonych pertraktacji — to elementy wykraczające poza ramy polityki i żywotnych interesów obu umawiających się stron. To są te poza polityczne elementy, które łączą oba narody, to są te objawy świadczące o tym, że pomiędzy oba narody nawiązują się stosunki braterskie, stosunki nieklamanej przyjaźni.

Było na przestrzeni wieków w historii naszego bytowania o między innymi momentów oddalających nas od siebie i stwarzających pomiędzy nami granicę, zda się, nie przekraczalną. Czas, ten najlepszy lekarz, usunął wszystkie rany i blizny, a rozum i rozsądek polityczny, poczucie i właściwa ocena wzajemnych potrzeb wzięła mu w tym dopomoga. I świadomość, że należymy do jednej wielkiej rodziny narodów słowiańskich, które, choć się czasem i pokłócają — jak to bywa w każdej rodzinie, — zawsze zdolne są zrozumieć, że choćby w obliczu groźącego dla wspólnego niebezpieczeństwa ze strony Niemiec, zapomnieć trzeba o urazach i wspólnymi siłami temu niebezpieczeństwu skutecznie zapobiegać.

W rozmowach jakie miały miejsce między prezesem Rady Ministrów ZSRR Józefem Stalinem, ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR W. Mołotowem, ministrem Handlu Zagranicznego A. Mikojanem, ministrem Skarbu A. Zwierewem, wicemin. Spraw Zagranicznych A. Wyszyńskim z jednej strony, a polską delegacją rządową z drugiej, rozpatrzono szereg ważnych spraw politycznych i gospodarczych, dotyczących stosunków polsko-radzieckich.

Również w sprawie niemieckiej nastąpiła wymiana zdań, która wykazała zasadniczą zgodność poglądów obu rządów.

W wyniku rozmów podpisano następujące porozumienia:

■ 28.855 tysięcy dolarów w złocie otrzyma Rzeczpospolita Polska tytułem pożyczki,

■ uregulowanie wzajemnych zobowiązań finansowych obu stron na 1-go stycznia 1947 r.,

■ ustalenie zasad rozrachunków finansowych na przyszłość,

■ zmniejszenie o połowę dostaw węgla z Polski do Związku Radzieckiego, przewidzianych w porozumieniu z dnia 16 sierpnia 1945 r. pomiędzy Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej a rządem ZSRR,

■ skompensowanie szkód, wyrządzonych przez okupację niemiecką,

■ przekazanie Polsce taboru kolejowego spośród radzieckiego mienia zdobycznego,

■ współpraca naukowo-techniczna w dziedzinie produkcji przemysłowej,

■ przekazanie Polsce przez Związek Radziecki broni i uzbrojenia na warunkach kredytu,

■ przebudowa toru linii kolejowej Katowice — Kraków — Przemysł na szerokość toru środkowo-europejskiego w okresie od dnia 1 listopada 1947 roku,

■ uzgodnienie sprawy przekazania w terminie do dnia 15 maja rb. należnej Polsce części niemieckiej floty handlowej. Uzgodnienie sprawy przyspieszenia repatriacji do Polski osób narodowości polskiej, które w wyniku działań wojennych znalazły się na terytorium ZSRR, w tym również b. obywateli niemieckich.

### Min. Bidault w Warszawie

Dziś o godz. 9 m. 35 w drodze z Paryża do Moskwy przybył na Dworzec Gdański francuski min. Spraw Zagr. Georges Bidault z małżonką w otoczeniu sztabu współpracowników. Ministra Bidault powitali: min. spraw zagr. min. Modzelewski, min. oświaty Stanisław Skrzyszewski, dyrektor protokołu dypl. MSZ — Adam Gubrynowicz, dyr. Chromecki, generał Prugar-Ketling, ambasador Francji Roger Garreau, amerykański i brytyjski charges d'affaires.

Gdy 13 wagonów specjalnego pociągu min. Bidault wjechało na Dworzec Gdański, po chwili do salonki

min. Bidault i jego małżonki wchodził min. min. Modzelewski i Skrzyszewski w otoczeniu wyższych urzędników MSZ. Następuje powitanie w wagonie, po czym dostojni goście wysiadają na peron. Minister mówi kilka serdecznych słów do mikrofonu.

Z pozostałych pułmanów wysypuje się rój wytwornie ubranych dam i eleganckich panów. Wszyscy kierują się ku samochodom, które długim sznurem odjeżdżają ku miastu.

Goście francuscy w niespełna dwugodzinnej przejażdżce zwiedzili zrujnowaną Warszawę, po czym udali się w dalszą drogę do Moskwy na konferencję w sprawie Niemiec.

### Premier i 6 ministrów czechosłowackich przybędą w niedzielę do Warszawy

PRAGA. 7.3. API. W związku z mającym nastąpić podpisaniem sojuszu polsko-czechosłowackiego i przybyciem w tym celu delegacji czechosłowackiej do Polski, prasa praska podkreśla, że stojącemu na czele delegacji prem. Gottwaldowi towarzyszyć będzie 6 ministrów, m. in. minister spraw zagr. Masaryk. Jest to pierwszy wypadek, że tylu ministrów opuści jednocześnie Czechosłowację.

WARSZAWA. 7.3. PAP. Ludność stolicy serdecznie powita przedstawicieli rządu czechosłowackiego z premierem Klemensem Gottwaldem na czele, którzy przybędą do Warszawy dla podpisania paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją.

Rada Narodowa m. st. Warszawy apeluje do mieszkańców stolicy o udekorowanie domów flagami narodowymi. Delegaci czechosłowacy przybędą do Warszawy w niedzielę 9 marca.

PARYŻ. 7.3. PAP. Omawiając sprawę traktatu przyjaźni polsko-czechosłowackiej, korespondent z agencji France Presse w Pradze pisze: „Pakt ten podpisany w przededniu konferencji moskiewskiej nabiera wielkiego i rzeczywistego znaczenia ponieważ wypełnia jedyną lukę, jaka istniała we

froncie słowiańskim przeciwko Niemcom.”

PRAGA 7.3. PAP. Dziennik „Rude Pravo”, komentując znaczenie zapowiedzianej umowy czechosłowacko-polskiej pisze m. in.: „Umowa ta stworzy definitywnie przyjacielskie stosunki na granicach obu państw. Od Szczecina wzdłuż Odry i Nysy, aż po nasze granice zachodnie ciągnie się wspólny mur bezpieczeństwa.”

Ostrawski „Hlas” pisze m. in.: „W przeddzień rokowań moskiewskich nad

chodzi radosna wieść — w Warszawie czechosłowacka delegacja rządowa ma podpisać umowę o przyjaźni między Czechosłowacją i Polską. Rzekła Odra, której źródła znajdują się u nas, stać się ma trwałą linią graniczną między światem słowiańskim a germańskim.”

Również dziennik „Obrana Lidu” organ armii, wita z radością zapowiedź umowy między Czechosłowacją a Polską, widząc w niej największe wydarzenie polityczne ostatnich dni

### Oświadczenie prem. Cyrankiewicza

Przed wyjazdem z Moskwy premier Cyrankiewicz oświadczył: „Opuszczamy Moskwę po omówieniu wszystkich spraw politycznych i gospodarczych, które interesują nasze państwo. Sojusz, który łączy Polskę i Związek Radziecki staje się coraz bardziej sojuszem pokojowej współpracy dwóch braterskich, sąsiednich narodów słowiańskich. Jesteśmy bardzo zadowoleni z przeprowadzonych rozmów, które dotyczyły spraw gospodarczych i nadzwyczaj doniosłych, zasadniczych kwestii politycznych.”

„Wracamy do naszego kraju, by oświadczyć narodowi polskiemu, że sojusz ze Związkiem Radzieckim nie

jest jedynie koniecznością polityczną podyktowaną doświadczeniem ostatniej wojny. Jest on podyktowany zasadniczą, najżywniejszą koniecznością wspólnego bezpieczeństwa narodów słowiańskich.”

### Odrzucenie próśb Fischera, Meissingera i Daumego

WARSZAWA. 7.3. PAP. Prezydent R.P. rozpatrywał prośbę o łaskę skazanych na karę śmierci, zbrodniarzy hitlerowskich Ludwika Fischera, Józefa Meissingera i Maxa Daumego. Prezydent z prawa łaski w stosunku do wszystkich trzech skazanych nie skorzystał.



# Dwugłos o pakcie polsko-czechosłowackim

## Minister Modzelewski

Minister Spraw Zagranicznych R.P. Zygmunt Modzelewski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu na temat paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską.

— **Jakie jest znaczenie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Czechosłowacją i Polską?**

— Pakt o przyjaźni i pomocy wzajemnej między Polską i Czechosłowacją zamyka w stosunkach między dwoma sąsiadującymi ze sobą krajami jeden okres i otwiera nowy. Po ostatniej wojnie w zagadnieniach międzynarodowych Polska i Czechosłowacja bardzo często zajmowały stanowiska bardzo zbliżone. Dotyczy to zwłaszcza centralnego zagadnienia pokoju w Europie, a więc stosunku do Niemiec. Ta zbieżność stanowisk Czechosłowacji i Polski nie jest przypadkowa, ale wypływa z faktu, że oba kraje w jednakim stopniu zagrożone są przez agresję niemiecką. Wspólnota interesów oraz demokratyczny charakter rządów w obu krajach spowodowały coraz większe zbliżanie się Czechosłowacji i Polski i — rzecz jasna — musiały w konsekwencji doprowadzić do zawarcia paktu o przyjaźni. Pakt jest gwarancją, że sprawy będące jeszcze w zawieszaniu, zostaną między obydwoma krajami załatwione w duchu przyjaźni i braterstwa zgody. Tym samym otwiera on nowy etap, etap jak najbardziej owocnej współpracy między obydwoma krajami. Staje się przez to samo czynnikiem wzmocnienia pokoju w Europie.

W tym sensie jest to pakt, bez przesady — o znaczeniu historycznym.

— **Jakie są perspektywy współpracy między Czechosłowacją i Polską?**

— Polska i Czechosłowacja, jako państwa sąsiadujące ze sobą, z których jedno ma dostęp do morza, a drugie nie, lecz które leży w centrum Europy, mogą rozwinąć jak najbardziej owocną współpracę gospodarczą. Wyobrażam sobie ją — w możliwości zawarcia szerokiego traktatu handlowego, który uwzględni jednocześnie sprawy tranzytu przez obydwa kraje, wykorzystanie naszych portów przez zaprzyjaźnioną Czechosłowację i zapewnienie dogodnego dla Polski tranzytu przez Czechosłowację.

Bardzo pożytecznym będzie również dla obydwu krajów — zacieśnienie więzów kulturalnych. Historia spletała losy obu tych krajów; wspólne pochodzenie, wspólna walka z Niemcami — wszystko to stwarza grunt dla współpracy kulturalnej między narodem polskim z jednej strony a narodem czeskim i słowackim z drugiej strony. W dziedzinie polityki

międzynarodowej oba zaprzyjaźnione kraje będą mogły jeszcze bardziej skutecznie współpracować przy omawianiu traktatu w sprawie Niemiec i w umacnianiu dzieła pokoju na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jestem przekonany, że cały naród Polski przyjmie z wielkim zadowoleniem mające wkrótce nastąpić podjęcie paktu o przyjaźni i pomocy wzajemnej z bratnią Czechosłowacją i zgłosi serdeczne przyjęcie jej przedstawicielom.

## Po powrocie delegacji polskiej z Moskwy

### Serdeczna atmosfera rozmów

MOSKWA. 7.3. PAP. Cała prasa radziecka na pierwszych stronach zamieszcza pod wielkimi nagłówkami komunikat o pobycie w Moskwie polskiej delegacji rządowej z premierem Cyrankiewiczem na czele, wiadomość o obiedzie wydanym przez premiera Stalina na cześć polskich gości, sprawozdanie z wyjazdu delegacji i oświadczenie premiera Cyrankiewicza złożone na dworcu przed wyjazdem z Moskwy. Gazety zamieszczają również zdjęcia premiera Cyrankiewicza i ministra Mincę podczas rozmowy z premierem Stalinem i ministrem Mołotowem.

### Obiad na Kremlu

W obiedzie wydanym przez Stalina na cześć delegacji polskiej wzięli udział prócz premiera Cyrankiewicza minister przemysłu Minc, chargé d'affaires R.P. Wołbe, wiceminister Różański i inni. Ze strony radzieckiej obecni byli min. spraw zagranicznych

## „Daily Worker” o granicy polsko-niemieckiej

LONDYN. 7.3. PAP. Dziennik „Daily Worker” w artykule poświęconym sprawie polskich granic zachodnich, stwierdza, że konferencja krymska potwierdziła wspólne dążenia wielkich mocarstw do utworzenia silnej, wolnej, niepodległej i demokratycznej Polski. Zmierając do realizacji tego dążenia, uchwalono w Poczdamie zachodnie granice Polski. Słaba Polska w przeszłości stała się odskocznią dla agresji niemieckiej; silne i demokratyczne państwo polskie stanie się bastionem pokoju.

## Z listów do „Swierszczyka”

### Kochany Swierszczyku!

Bardzo dużo przyjemności znajduję w czytaniu Ciebie. Jest w Tobie tak dużo pięknych czytańek i wierszyków. Wieczorami zawsze czytam Ciebie i wszyscy słuchają: Mama, Tata i Babcia. Z każdego tygodnia chowam sobie „Swierszczyka” i mam ich już 4. Napisałam do „Swierszczyka” wierszyk, trochę nieudolny, ale może na drugi rok napiszę lepszy.

ZDZISŁAWA BARÓWNA

wieś Żuklin,  
powiat Kałuczuga pow. Przeworsk

Tygodnik dla młodszych dzieci:

„SWIERSZCZYK”

Do nabycia w kioskach gazetowych

Cena zł. 10.—

1025W

## Minister Masaryk

Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk udzielił redaktorowi czasopisma „Svetove Rozhledy” następującej odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie posiada czechosłowacko-polska umowa o przyjaźni i pomocy wzajemnej.

— Pierwsze wrażenie, jakiego doznałem w związku z zapowiedzią podpisania polsko-czechosłowackiej umowy o przyjaźni, można ująć w jedno słowo: „nareszcie”.

Zasadą moją w rokowaniach zagranicznych było i jest zawsze najpierw dokładne przestudiowanie wszystkich tych spraw, co do których państwa prowadzą rokowania i między którymi to państwami zawarcie umowy jest możliwe. Nie twierdzą, że zasadę tę udało mi się zawsze stosować, ale

trzymam jej się stale w miarę moich słabych sił.

Między Polakami i nami istnieje wiele wspólnych interesów politycznych, obronnych, gospodarczych, komunikacyjnych i innych, w sprawie których trzeba się obecnie porozumieć. Stosowanie zasady w myśl przyśłowia: „Co się odwiecze to nie uciecze”, względnie zasady „Jakos to będzie”, jest zdaniem moim mylnie.

Ne ulega wątpliwości, iż dotychczasowy niezadawalający stan stosunków między Polską a Czechosłowacją był pewnego rodzaju luką w rodzinie słowiańskiej. Podpiszemy obecnie umowę w Warszawie i zabierzemy się do pracy. O ile nastąpi realne porozumienie między nami, a Polska wróźnie automatycznie wspólne nasze znaczenie, jako jednego z decydujących czynników w nowej Europie.

Polegając na Związku Radzieckim, wiemy z całą pewnością, że jeżeli chodzi o Niemcy, to interesy nasze nie kryją się z interesami Polski. Jeżeli będziemy zjednoczeni, łatwiej nam będzie znaleźć wspólną platformę, na której znajdą się wszyscy, obojętnie czy na wschodzie czy zachodzie, pragnący uniemożliwić ponowną agresję niemiecką.

Patrząc na naszą umowę z Polską oczami optymisty. Udało się wykonać dobre dzieło. Zależy obecnie od nas, abyśmy je dalej budowali.

## Rozbudowa portów i floty

Rok bieżący przyniesie ze sobą dalszą rozbudowę naszych portów morskich, zarówno ołbrzymich portów przeładunkowych, jak Gdynia, Gdańsk, Szczecin, jak i mniejszych portów rybackich, jak Władysławowo, Postomino, Swinoujście i Kołobrzeg. Inwestycje w portach, na które przewidziano ogółem 3.669 milionów zł., będą zmierzały do odbudowy urządzeń dla eksploatacji portów w skali potrzeb 1948 r.

700 mil. zł. z preliminowanej sumy, przeznaczono dla T-wa Linie Żeglowne Gdynia — Ameryka na budowę, remonty i zakup statków. Jeszcze w tym roku nasza flota handlowa powiększy się o 7 parowców wyporności ok. 2.500 tys. t każdy, przeznaczonych do przewozu węgla i rudy pomiędzy Polską i Szwecją, 2 motorowce po 800 ton i 2 inne po 1.125 ton, przeznaczone do przewozu drobnicy na

liniach regularnych, 4 motorowce po 740 ton zakupione w Ameryce, 2 statki parowe po 4.500 ton dla transportu węgla i ładunków masowych, motorowiec typu „Bielko” (6.500 ton) dla linii do Zatoki Meksykańskiej oraz 4 holowniki dla obsługi naszych portów.

Odnosząc taboru rybackiego, plan przewiduje budowę 29 kutrów rybackich, 51 łodzi oraz 2 statków strażniczych. Zapoczątkowana zostanie również budowa 3 trawlerów dla rybactwa dalekomorskiego.

W roku bież. uruchomi się również pierwsze Linie komunikacji przybrzeżnej.

## Otrzymamy samochody od Szwecji

Jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet”, przewodniczący Szwedzkiego Komitetu Pomocy Międzynarodowej Eckerberg oświadczył, iż w roku bież. szwedzki szpital w Otwocku będzie rozszerzony z 300 na 400 łóżek i do końca roku przekazany zarządowi polskiemu. Również cały szwedzki tabor samochodowy w Polsce, składający się z 90 samochodów ciężarowych będzie przekazany Państwu Polskiemu w darze.

## Zgoda w Narodzie buduje dobrobyt

Jedyną gwarantowaną trwałą na światło

BARWNIKI w foremkach

**KOLORAN**

do farbowania wełny, bawełny, jedwabiu i lnu

Dla FARBIAŃ Barwniki Uniwersalne w opakowaniach kilowatowych i w bidonach

Znak fabryczny „KOGUT”

Wyt. Chem. „STABIL” 995

ŁÓDŹ, Piotrkowska nr. 39



## WIELKANOC NADCHODZI!

Każdy Rolnik, hodowca przyspieszy tuczenie dodając swej trzodzie znaną odżywkę pod nazwą

994 „CENTRALINA” Michałowskiego

„CENTRALINA” Michałowskiego

tuczy szybko, zapobiega chorobom nie zawodzi nigdy. Do nabycia w Aptekach, Drogeriach i w Spółdzielniach Rolniczych.

Zakłady Chem.-Przem. „CENTRALINA” Łódź, Piotrkowska 38



# Pobyt min. Bevina w Warszawie

## „jedziemy do Moskwy dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy”

W uzupełnieniu wiadomości zamieszczonej w nr-ze wczorajszym „Gazety Lubelskiej” podajemy dalsze szczegóły pobytu min. Bevina w Warszawie. Brytyjskiego gościa witali na Dworcu Gdańskim, przyozdobionym sztandarami polskimi i brytyjskimi: minister Spraw Zagranicznych Zygmunt Modzelewski, dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Adam Gubrynowicz, wicedyrektor Departamentu Politycznego dr Tadeusz Żebrowski, dyrektor Departamentu Prasy i Informacji gen. Grosz, wiceprezydent miasta Warszawy Edward Strzelecki, charge d'affaires Wielkiej Brytanii w Warszawie p. Broad na czele członków ambasady brytyjskiej in corpore, ambasador Francji w Warszawie p. Garreau, charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Keith.

Pociąg wiozący ministra Bevina, przy był o godzinie 9.30. Wkrótce potem brytyjski mąż stanu złożył nast. oświadczenie przed mikrofonem Polskiego Radia:

„Cieszę się ogromnie, że mam sposobność złożenia pierwszej wizyty Polsce. Po między W. Brytanią i Polską istnieje wielka sympatia. Nie zapomnieliśmy nigdy wypadków z roku 1939, ani tego, w jaki sposób Polska walczyła o swoje prawa w czasie wojny. Walczyliśmy razem, umieraliśmy razem i wspólnie utrwaliliśmy pokój i przywróciliśmy go dla świata”.

### Wśród ruin stolicy

Podczas godzinnego postoju pociągu min. Bevin zwiedzał Warszawę: ruiny Starego Miasta, Zamku i Ghetto. Przejechał również przez Most Poniatowskiego. Ministrowi towarzyszyli: podsekretarz stanu w brytyjskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych sir Oliver Harvey i p. L. Hall-Patch, dyrektor Gabinetu Ministra p. P. Dixon, szef departamentu prasowego brytyjskiego MSZ p. Ridsdale, doradca min. Bevina dla spraw traktatów z Austrią wicehrabia Hood, gen. Dove i płk. Braithwaite z brytyjskiego Ministerstwa Wojny, sztab sekretarzy, doradców technicznych oraz dziennikarze brytyjscy, udający się na Konferencję Moskiewską.

### Konferencja prasowa w salonce

Po zwiedzeniu Warszawy o godz. 11-tej odbyła się w wagonie salonym min. Bevina konferencja prasowa, podczas której min. Bevin dał wyraz swemu zadowoleniu, że miał sposobność zobaczyć Warszawę, której zniszczenie wywarło na nim głębokie wrażenie.

„Jestem rad, powiedział minister Bevin — że miałem sposobność obejrzenia Warszawy. Z czasów wojny, — jako członek gabinetu wojennego, pamiętam nazwę tego miasta, wspomnianego wielokrotnie w komunikatach wojennych, jako obiekt ataków i kontrataków. Tym, co najbardziej uderza każdego człowieka w Warszawie, jest okropna nieludzka żądza zniszczenia, na samą myśl której ogarnia przerażenie. Mam nadzieję, że to się nigdy więcej nie powtórzy”.

„Ludzkość stoi teraz — kontynuował swoje wywody minister Bevin — przed gigantycznym zadaniem odbudowy. Jedziemy do Moskwy dla usunięcia politycznych trudności i umożliwienia wszystkim pokojowej odbudowy. Cena, jaką zapłaćcił w tej wojnie próci ludzkie, była bardzo wielka. Obecnie, ludzie ci mają prawo do radowania się życiem, wolnością i bezpieczeństwem. Jednym z naszych zadań w Moskwie jest udostępnienie tego wszystkim ludziom”.

Odpowiadając na pytania polskich i zagranicznych dziennikarzy, Ernest Bevin powiedział, że Wielka Brytania nie uzgodniła stanowiska z Francją w sprawie Niemiec, wymieniono

tylko poglądy, lecz nie dyskutowano nad nimi. Odnosnie stanowiska Wielkiej Brytanii w sprawie obecnego terytorium Polski, minister Bevin powiedział, że to stanowi jeden z punktów, w sprawie których rozstrzygnięciu przysięła umowa, mająca stanowić o sprawiedliwym pokoju.

„A co znaczy „sprawiedliwy pokój” — dodał Bevin — to już jest pojęcie względne. Jedziemy do Moskwy, aby zawrzeć porozumienie, a ja — jak widać — nie jestem pesymistą”.

Na pytanie, czy naród brytyjski nie zapomniał o niemieckich okrucieństwach, minister Bevin oświadczył, że takie niebezpieczeństwo nie istnieje. Wielu Brytyjczyków zginęło w tej wojnie i Wielka Brytania dobrze o tym pamięta. Wielka Brytania nie chce, aby w wyniku odbudowy, Niemcy stały się ponownie groźbą dla świata, a żyćzy sobie tylko, aby Niemcy mogły wyżywić się same.

O godz. 11.25 pociąg, wiozący ministra Bevina opuścił stolicę Polski, kierując się na Brześć do Moskwy.

## Rząd Rzeczypospolitej w obronie misjonarzy polskich

WARSZAWA, 7.3. Prokurator prowincji polskiej Zgromadzenia Księży Misjonarzy ks. Antoni Skrzydelski zwrócił się do ob. Prezydenta R. P. w następującej sprawie:

W chińskim mieście Shun-Teh prowincji Ho-Pei pracuje od 17 lat misja polska, prowadząc tam m. in. powszechnie znany szpital dla miejscowej ludności. W lutym z niewiadomych powodów władze chińskie aresztowały miejscowego księdza

biskupa i sześć sióstr miłosierdzia, wszystkich obywateli polskich. Na prośbę ks. A. Skrzydelskiego ob. Prezydent za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych polecił polskiej placówce dyplomatycznej w Nankinie wzać starania o zwolnienie aresztowanych misjonarzy.

Jak się dowiadujemy, interwencja władz polskich odniosła skutek i dnia 20 ub. m. misjonarze zostali uwolnieni.

## Pomnik ku czci lotników poległych w „Battle of Britain”

W brytyjskim ministerstwie lotnictwa odbyła się konferencja w sprawie poświęcenia pomnika ku czci lotników, poległych w bitwie o Wielką Brytanię. Lista poległych obejmuje poza lotnikami brytyjskimi 35 Polaków, 20 Czechów i Słowaków oraz 7 Belgów. Pomnik ten stanie w opactwie Westminsterkim. Będzie on tworzył rodzaj osobnej kaplicy, w której ściany wmurowane zostaną tablice z nazwskami poległych lotników. Odsłonięcia pomnika dokona król Jerzy VI w dniu 10 lipca rb.

Konferencja poświęcona była sprawie zaproszenia i udziału w uroczysto-

ści rodzin poległych lotników. Przedstawiciele polscy zajmą się odnalezieniem i zgromadzeniem adresów rodzin poległych lotników polskich. Ze strony polskiej na konferencji obecni byli przedstawiciele ambasady polskiej w Londynie i polskiej misji wojskowej, polski attache wojskowy płk. Kuropliska i attache prasowy Dunin-Kemplicz.

### I.V przybędzie „Batory” do Gdyni

GDANSK, 7.3. APL W tych dniach wyjeżdża drogą lądową załoga MS „Batory” do Antwerpii. Statek pośluguje skąd do New Yorku w pierwszych dniach kwietnia. W Gdyni statek oczekiwany jest na dzień 1-go maja.

## W najbliższych dniach ruszą lody

WARSZAWA, 7.3. Ministerstwo Komunikacji z terenu całego kraju otrzymuje meldunki o sytuacji powodziowej. Ruszenie lodów oczekiwane jest w najbliższym czasie.

Naprawa uszkodzonych mostów w Nowym Zagórze i Przemysłu w toku. Zator na 144 kilometrów Odry posuwa się powoli wzdłuż rzeki.

Od 28 lutego flotylla, składająca się z 4-ch lodolamaczy, należąca do Okręgowej Dyrekcji Dróg Wodnych w Gdańsku przebijala się z portów w Kleniewie przez martwą Wisłę i morze do ujścia Wisły.

## Międzynarodowy Dzień Kobiet

W dniu dzisiejszym kobiety całego świata obchodzą swe doroczne święto. Dzień 8 marca został bowiem wybrany przez Światową Demokratyczną Federację Kobiet na Międzynarodowy Dzień Kobiet.

Rzeczą oczywistą dla każdego jest olbrzymia, smiało rzecz można domniująca rola, jaką w życiu każdego Państwa i Narodu odgrywają kobiety. Od kobiet bowiem od żon i matek, zależy w przeważającej mierze właściwe, lub niewłaściwe funkcjonowanie najmniejszej, a zarazem podstawowej komórki organizmu narodowego, czy państwowego, którą jest rodzina. W kobiecych rękach spoczywa i zawsze będzie spoczywać wychowanie przyszłości narodu — dzieci i młodzieży.

Ale rola kobiet w życiu państwa i narodu nie wyczerpuje się na tym od dzinnym. Wiek XX, a szczególnie ostatnie lata przyniosły ze sobą olbrzymi wzrost udziału kobiet we wszystkich innych dziedzinach życia, na wszystkich polach pracy.

Ale nie tylko pracy. Ostatnia wojna, w której czynny udział brało całe społeczeństwo, dowiodła dobitnie, że kobiety potrafią walczyć ramie w ramię z mężczyznami. Walka podziemna z okupantem, walka, w której kobiety oddały nieocenione wprost usługi i wykazały niespotykane w dziejach bohaterstwo, śmierć setek tysięcy kobiet w obozach koncentracyjnych i więzieniach, udział oddziałów kobiecych w walkach frontowych, olbrzymie zasługi, jakie poniosły pracując w służbie pomocniczej w wojsku, dają tysiączne na to dowody.

Nie jest to jednak pierwsza, krwią zapisana karta w historii polskich kobiet. Kart takich mają one o wiele więcej, więcej niż kobiety jakiegokolwiek innego narodu. I żaden inny naród nie zawdzięcza tyle swoim kobietom, co Naród Polski. Lata niewoli rozbiorowej, lata ostatniej wojny i okupacji są tego najlepszym dowodem.

Po latach walki nadeszły lata pracy. I znów kobiety w jednym szeregu z mężczyznami biorą udział w pracy nad odbudową zniszczonego przez wojnę i okupację kraju, pracując na wszystkich jej odcinkach. W fabrykach i na roli, w urzędach i w szkołach, wszędzie pochylają się nad warsztatami, narzędziami i biurkami postacie kobiece, nie dając się zdystansować w pracy.

Naród Polski zawsze specjalną odcia otaczał kobiety. Cześć ta była i jest dowodem żywionego dla nich szacunku i uznania. W Międzynarodowym Dniu Kobiet, w dniu święta kobiet składa on hołd swym matkom, żonom i siostronom. Hołd ten jest dowodem, iż kobiety polskie dobrze zasłużyły się swej Ojczyźnie i Narodowi. (o).

## Złóż i ty swój podpis!

Chcąc dać wszystkim sposobność do złożenia swego podpisu na rzecz ostatecznego zawarcia Traktatu Pokojowego z Niemcami w Warszawie, umieszczamy poniżej formularz, który należy wypełnić, wysłać i przelać pod adresem miejscowej placówki PZZ, lub Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego, Poznań, ul. Chelmońskiego 2.

My niżej podpisani solidaryzujemy się całkowicie z odezwą Polskiego Związku Zachodniego do Polaków w kraju i zagranicą z dnia 27.I.1947 r., w sprawie podpisania Traktatu Pokojowego z Niemcami w Warszawie:

Nazwisko i imię	Zawód	Adres	Podpis

### Dar Prezydenta na RTPD

WARSZAWA, 7.3. Prezydent R. P. przekazał na RTPD 100 dolarów, złotych do jego dyspozycji przez grupę Polaków z Chicago.



# Sądownictwo lubelskie wprowadza w życie ustawę o amnestii

W dniu wczorajszym odbyła się w Sądzie Apelacyjnym Konferencja, na której poinformowano przedstawicieli społeczeństwa o wykonaniu ustawy o amnestii przez organa sądów powszechnych.

Od momentu odzyskania niepodległości amnestia obecna jest już drugim z kolei aktem tego rodzaju, istnieje jednak między nimi szereg różnic.

Przed wszystkim amnestia z 2 sierpnia 1945 r. była dekretem — obecna jest ustawą uchwaloną przez Sejm. Ustawa amnestyjna posiada o wiele większy zakres, obejmując prawie bez wyjątku przestępstwa polityczne i w mniejszym stopniu karne.

Procedura wprowadzenia amnestii w życie jest dość zawiła. Należy bowiem przejść wszystkie akta wyrokowe i zakwalifikować je, do dalszego rozpatrzenia. Wykonują to prokuratorzy, występujący następnie do Sądów o złagodzenie względnie skazanie wyroku.

Sprawy objęte w tej chwili dochodzeniem, mogą być umorzone na wniosek lub za zgodą prokuratora.

Ustawa stawia szereg zastrzeżeń w stosunku do osób amnestionowanych. Koniecznym warunkiem jest dobrowolne zgłoszenie się do władz i zaprzestanie dalszej działalności przestępczej. W wypadku powtórzenia w przyszłości przestępstwa w ciągu dwóch lat grozi kara nie mniejsza od dwukrotnego minimalnego wymiaru. Przykładowo biorąc, gdy np. kodeks przewiduje karę od 6-ciu miesięcy do dwóch lat, wyrok nie może przewidywać kary niższej od roku.

Do osób, które już z poprzedniej amnestii skorzystały, bierze się za podstawę poprzedni wymiar, a więc jeśli ktoś np. skazany był na 9 lat więzienia, na mocy poprzedniej amnestii uzyskał zmniejszenie kary do lat 6-ciu, a na mocy obecnej amnestii do 4 i pół lat.

Umarza się także postępowanie we wszystkich sprawach cywilnych, o ile w ciągu miesiąca nie wpłynęło sprzeciw strony poszkodowanej. Ciekawym jest punkt mówiący o możliwości nie skorzystania z do-

brodziejstw amnestii. Ma to znaczenie dla osób pewnych swej niewinności, które mogą żądać przeprowadzenia rozprawy w celu rehabilitacji.

Amnestia nie dotyczy małoletnich, bowiem umieszczenie w domu poprawy nie jest karą lecz środkiem wychowawczym i zwolnienie minęłoby się z celem.

Jak wynika ze sprawozdań Sąd Okręgowy zwolnił do dnia 6 bm. 57 osób, złagodzenie kary nastąpiło w stosunku do 69 osób, do 10 lat — w stosunku do 43 osób, do 15 lat — w stosunku do 43 osób, a 15 osobom karę dożywotniego więzienia zamieniono na 15 lat. W stadium umorze-

nia znajduje się ok. 800 spraw za nielegalne pędzenie „bimbru“. Umorzono także ok. 150 spraw nierozpoznanych i ok. 70 spraw za nielegalny handel tytoniem.

Sąd Grodzki zwolnił już 74 osoby. Ze złagodzenia kary do 1/2 skorzystały 3 osoby, 80 spraw Sąd umorzył. Wszystkie kary grzywny w liczbie ok. 100 zostały dorównane.

W Sądzie Apelacyjnym znajduje się sto sunkowo mało spraw kwalifikowanych do umorzenia ze względu na ich poważny charakter. Większość skazanych korzysta jedynie ze złagodzenia kary. Dotychczas za zgodą Prokuratora umorzono 4 sprawy.

## Co otrzymali amnestionowani

W ramach akcji pomocy amnestionowanymi delegacja, złożona z przedstawicieli WKOS-u, PKOS-u i Woj. Urzędu Opieki Społecznej wydała na Zamku lubelskim w dniach od 3—7 bm. łącznie 237 szt. odzieży różnej i 57 par obuwia dla 95 osób oraz rozdzieliła 43.800 zł. pomiędzy 173 osoby najbardziej potrzebujące. Ponadto w dniu 6 bm. rozpoczęła akcję dożywiania osób opuszczających więzienie. W ramach tej akcji wydano w dniach 6

i 7 bm. łącznie 38 kg chleba, 38 puszek konserw, 24 porcje sucharów i 16 porcji cukru dla 23 osób.

Na punkcie pomocy dla najwinniających się przy ul. Krótkiej w dniach od 3—6 bm. rozdzielono sumę 5.250 zł. pomiędzy 14 osób oraz wydano 3 pary obuwia. Po cząwszy od dnia wczorajszego na punkcie przy ul. Krótkiej wydawana będzie również odzież.

## Amnestionowani opuszczają więzienie lubelskie

Chcąc zapoznać Czytelników z przebiegiem akcji uwalniania, przedstawiciel naszego pisma udał się na Zamek, gdzie już od kilku dni opuszczają amnestionowani mury więzienne.

Na placu przed więzieniem gromadzą się od wczesnego ranka grupki ludzi. Są to rodziny osadzonych w więzieniu. Wśród nich nie brak ludzi ze wsi, którzy z tobołkami z żywnością na plecach już w dniu ogłoszenia amnestii przyjechali do Lublina, w oczekiwaniu na swoich bliskich.

Po przekroczeniu bramy więziennej tra-

fiamy na grupkę młodych ludzi, z których wyglądu nie można sądzić, że są to amnestionowani. Wyglądają dobrze, jedynie nieco blade cera może zdradzać pobyt w więzieniu.

W budynku tuż przy bramie więziennej znajduje się punkt pomocy amnestionowanym. Są tam przedstawiciele: Wojewódzkiego Wydz. Opieki Społecznej, Starostwa Pow., Zarządu Miejskiego, PKS-u i OKZZ. Tu przekonywujemy się, że zupełnie niepotrzebnie rodziny amnestionowanych przynoszą żywność w obawie, że bliski im wyjdzie głodny. Zatrzaszczyły się już o to Komitety Pomocy, które nie tylko zeopatrują amnestionowanych w żywność jak: chleb, konserwy, mleko, ale również w obuwie, bieliznę, ubranie i nakrycia głowy. Ponadto każdy, kto nie posiada pieniędzy, otrzymuje je w wysokości do 1000 zł. oraz bilet na przejazd koleją do miejsca zamieszkania.

Wśród opuszczających mury więzienne większość to młodzi ludzie, którzy współdziałali z podziemiem. Nie brak w nich entuzjazmu, który objawia się w szczyrych okrzykach na cześć Małej Konstytucji, Prezydenta Rzplitej i Polski Demokratycznej. Nie brak też przyrzeczeń, że teraz zaczną nowe życie, że będą pracować dla dobra Polski Demokratycznej.

## 16 bm. ostateczny termin wymiany starych 500-złotówek

Narodowy Bank Polski przypomina wszystkim posiadaczom 500 złotych biletów bankowych emisji 1944 r. (koloru brunatno-ceglanego) wycofanych z obiegu z dniem 31 grudnia 1946 r., iż ostateczny termin wymiany tych biletów upływa 16 marca 1947 r.

W związku z tym posiadacze wyżej wymienionych biletów winni bezzwłocznie, a najdalej do 16 marca rb. wymienić te banknoty, gdyż po tym terminie tracą wszelką wartość.

Wymianę przeprowadza zasadniczo skar-

biec emisyjny Narodowego Banku Polskiego w Łodzi, dokąd należy przesyłać podania o wymianę z załączeniem odpowiednich banknotów.

Dla ułatwienia jednak wymiany, może każdy obywatel złożyć posiadane bilety wraz z umotywowanym podaniem o wymianę w najbliższym oddziale Narodowego Banku Polskiego, który po otrzymaniu decyzji ze skarbcza emisyjnego, wypłaci po kilku dniach właścicielom równowartość banknotów.

## Pomoc rodzinom ofiar terroru wyborczego

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych zawiadamia, że na Woj. Kom. Pomocy Rodzinom Ofiar Terroru Wyborczego Reakcji przy OKZZ wpłacili:

Zw. Metalowców 500 zł.; dr Dagajew Włodzimierz 500 zł.

Ofiary należy wpłacać do buchalterii OKZZ Lublin, ul. Krak. Przedm. 29, p. 28.

## Na wykonczenie szkoły przy ul. Lipowej

Inż. Bizański Kazimierz — dyrektor Miejskiego Zakładu Gazowego w Lublinie, wręczył mu przez pracowników w dniu jego imienin zamiast kwiatów 2.000 zł. przekazując na budowę szkoły powszechnej przy ul. Lipowej.

## nowy 9-ty numer

tyg. społecz.-liter.

# „KUŹNICA”

ukazał się w sprzedaży

zawiera szereg interesujących artykułów

o. in. J. Zagórskiego, J. Kolla, R. Matuszewskiego, A. Sandacera.

Cena egzemplarza 10.- zł.

## „Słowiańszczyzna w świetle badań naukowych”

Zainteresowanie sprawami Słowiańszczyzny wzrosło się w latach ostatnich. Nie nowe bynajmniej zrozumienie znaczenia zarówno dla przeszłości, jak i teraźniejszości wspólnoty ludów słowiańskich skłaniało już w w. XIX do koniecznych prac badawczych. Przenikliwszym umysłem dłuższe, lub krótsze antagonizmy między poszczególnymi ludami słowiańskimi, nie tamowały zrozumienia, że istnieje także wiele i to trwałych, a często-kroć niezniszczalnych stychnych. Na te elementy wspólne i natury różnolitej zwracał już uwagę w Polsce wśród wielu innych Mickiewicz i Maciejowski, w Rosji w związku z tym wśród bardzo licznych warto zawsze wspomnieć Puzkina, Sołowiewa itd., w Czechach Palacký'ego, Hancke, wielkiego poetę Vrehlickiego, a z meżów stanu nowszej doby Kramarza i umysł tak wyjątkowy, jak uczonego prezydenta Masarvka. W Jugosławii życie całe poświęcił pracy w tej dziedzinie Lasar Knežević i Juliusz Beneszić.

Ostre zadokumentowanie niebezpieczeństwa niemieckiego w latach ostatnich nadało tym dawnym zainteresowaniom znaczenie szczególnie aktualne. Okazało się raz jeszcze, że tak jak w dalekiej przeszłości dzielące ludy słowiańskie różnice torowały Germanom zwycięski i niszczycielski pochód na wschód tak i obecnie obawa tego rodzaju przedstawia się szczególnie jaskrawo.

Zrozumienie ostro ponownie zarysowanego wspólnego niebezpieczeństwa zwiększyło też z konieczności zainteresowanie sprawami słowiańskimi. Nadało im znaczenie wybiegające daleko poza krąg zainteresowań specjalistów, badaczy naukowych. W nauce naszej wzmożono prace badawcze. Rozpowszechnienie jednak tych zdobywczy naukowych jest rzeczą niezmiernie pilną, gdyż nieodzowne jest powszechne zorientowanie się w tej tak bardzo skomplikowanej, a tak równocześnie życiowo aktualnej problematyce. Chodzi o poznanie rzeczywistości bez modnych nieośmieszających niesień i idealizowań, ale i bez paczących rzeczywistości obraz uprzedzeń. Chcąc służyć obiektywnemu zrozumieniu, a tym samym przyczynić się do wzmożenia chęci poszukiwania właściwego rozwiązania, bardzo jeszcze w tej chwili trudnych zagadnień, lubelskie Koło „Czytelnika” pragnie podać szerszemu ogółowi wyniki obecnego stanu badań zagadnień słowiańszczyzn. W tym celu przed stawione zostaną kolejno niektóre grupy problemów, przez wybitnych ich badaczy i znawców, a to: prof. KUL i dyr. archiwum państwowego dr. Leo na Białkowskiego, prof. dr Józefa Gajeka, prof. dr Stefana Noska i prof. dr Stanisława Papierkowskiego.

Wykłady rozpoczyna dnia 9.III.47 roku prof. dr. Józef Gajek, sekretarz generalny Polskiego Towarzystwa Lu doznawczego, prelekcją pt. „Słowiańszczyzna w świetle kultury ludowej”

ZARZĄD KOŁA „CZYTELNIKA”

## Odczyt „Czytelnika”

Staraniem Koła członków Inspektora tu Oświatowo-Kulturalnego Spółdz. Wyd „Czytelnik” w Lublinie, dnia 9.3.47 r. o godz. 16-ej w sali 33 KUL, Al. Racławskie 44, odbędzie się odczyt prof. dra Józefa Gajeka pt.: „Słowiańszczyzna w świetle kultury ludowej”. Wstęp dla członków „Czytelnika” 5 zł., dla młodzieży 10 zł. dla dorosłych 20 zł.



# Gospodarcza i oświatowa działalność „Spółem“

## I. Na odcinku przemysłowo-rolniczym

**Określony Oddział Przemysłowo-Rolniczy „Spółem“** zaczął swą działalność nie dawno. Powstał on bowiem w czerwcu ub. roku w chwili przystąpienia do „Spółem“ Zrzeszenia Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, od którego też przejął wszystkie agendy.

### Produkcja w roku 1946

Oddział posiada szereg zakładów przemysłu rolnego i pomocniczego, które pozostają w administracji gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Zakładów tych jest 130, w tym uruchomionych do tej pory 69. Produkcja ich w roku 1946 osiągnęła następujące cyfry: 3 miliony litrów piwa, 311.850 szt. cegieł, 1.200.000 l. spirytusu gorzelnianego. Przerobiono poza tym 36.000 ton mąki i 3.500 ton kaszy. Taraki i wiatraki będące w posiadaniu Spółdzielni Samopomocy Chł. wykonywały zamówienia prywatne z powierzonych materiałów.

### Zagospodarowanie resztek parcelacyjnych

Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej brała udział w akcji parcelacyjnej i posiadają obecnie 302 resztki o łącznej powierzchni 4.269 ha. Stawy i jeziora zajmują w tym blisko połowę powierzchni, bo 2.060 ha.

### „Spółem“ — plantatorem tytoniu

Referat Tytoniowy zajmuje się obecnie organizacją zjazdów plantatorów tytoniu, na których zawiązuje się sekcje plantatorów tytoniu przy Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadaniem Referatu Tytoniowego jest zapatrywanie plantatorów we wszystkie materiały i narzędzia, oraz fachową literaturę.

### Lublin na pierwszym miejscu

Dział Finansowo-Rachunkowy otrzymał kredyty w wysokości 6.400.000 zł. na skup lnu, konopi, nasion oleistych i skórrek. Zebrano 253.019 ton surowców włókienniczych, które dostarczono przemysłowi. W akcji skupu okręg lubelski zajął pierwsze miejsce. Dlatego też na rok bieżący największy kontyngent materiałów włókienniczych na nową akcję skupu Ministerstwo Przemysłu przyznało Lubelszczyźnie.

### Osiągnięcia i braki

W stosunkowo krótkim okresie czasu praca Okręgowego Oddziału Przemysłowo-

rolniczego przyniosła pozytywne rezultaty. Są one jednak niedostateczne, w porównaniu z szerokimi możliwościami, jakie posiada duża, rozporządzająca poważnymi środkami, instytucja. Plan produkcji został w r. ub. wykonany tylko w 50 procentach. Zwiększenie produkcji o dalszych 50 proc. planuje się w roku bieżącym. W dalszym ciągu zagospodarowanie resztek jest opłakane, a o wykorzystaniu stawów i jezior dla planowej gospodarki rybnej nie ma stęchuś.

W jakim stopniu przyniesie wykonanie planu rok bieżący? (L)

## Studenci szwajcarscy u lubelskich kolegów

Wczoraj wyjechała z Lublina delegacja studentów Uniwersytetu Katolickiego z Fryburga, która gościła na obu wyższych uczelniach lubelskich.

Delegacja ta, w której skład wchodził również przedstawiciel międzynarodowej organizacji studentów we Fryburgu, zapoznaje się ze wszystkimi środowiskami naukowymi w Polsce i potrzebami studentów.

W związku z tym delegacja zwiedziła „Bratnią Pomoc“ KUL-u i UMCS-u, domy, stołówki i kuchnie akademickie.

Zapoznanie się z warunkami, w jakich żyje polska młodzież akademicka, ułatwi studentom szwajcarskim niesienie pomocy polskim kolegom.

W lubelskich uniwersytetach daje się odczuć przede wszystkim brak książek naukowych i nowych wyda-

niów. Delegacja zabrała ze sobą listę profesorów i asystentów KUL-u i UMCS-u oraz dane dotyczące ogólnej liczby uczącej się na naszych uczelniach młodzieży akademickiej. (L)

## Bezpodstawne pogłoski

W ostatnich dniach rozeszły się na terenie Lublina pogłoski o zwwyżce ceny cukru.

Jak nas informują, pogłoski te w najmniejszym stopniu nie odpowiadają prawdzie i mają charakter panikarski.

Centrala Sprzedaży Cukru w Warszawie nie liczy się w najbliższym czasie z podwyżką cen, brak jest też wiadomości o zwiększeniu podatku akcyzowego przez Władze Skarbowe. Rzeczywiście zwiększony jest podatek ale od cukru słodowego, co wpłynie tylko na cenę syropu kartoflanego.

Wszystkie spółdzielnie na terenie Lublina sprzedają cukier w cenie dotychczasowej i w nieograniczonych ilościach. (L)

## Poranek symfoniczny

W niedzielę, dnia 9 marca odbędzie się XII z kolei poranek symfoniczny. W programie: Suita Spisaka (po raz 1-szy w Polsce); Uwertura do op. „Flis“ Moniuszki; Uwertura „Zamek na Czorsztynie“ Kurpińskiego; Rybickiego: Krakowiaki, Suita I-sza, oraz przepiękne i oryginalne pieśni Kałki-Rowickiego. Jako solistka wystąpi śpiewaczka — Olga Lada.

## ŻYCIE SPORTOWE

### Z życia MKS-u

W związku z turniejem trójkowym młodszych kółek Zarząd MKS-u prosi wszystkie zgłoszone do turnieju zespoły o punktualne stawienie się w Domu Żołnierza w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 9.45.

Jednocześnie Zarząd przypomina, że termin zgłoszeń do zawodów ping-pongowych, bokserskich oraz kandydatów na kurs treningowy pod kierunkiem trenera związkowego ob. Pachli upływa dnia 8 bm.

Zgłoszenia należy składać w Referacie WF Kuratorium OS pokój 67 b.

### Zebrań Zarządu LOZLA

W dniu dzisiejszym o godz. 17-ej w lokalu AZS-u, Plac Litewski 5, odbędzie się zebranie Zarządu Lubelskiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki. Tematem obrad będzie ustalenie terminarza zawodów na 1947 r. Obecność wszystkich członków bez względu na obowiązki.

### Turniej trójek na sali D. Z.

W niedzielę o godz. 10-ej rano i o 15-ej po południu w sali gimnastycznej Domu Żołnierza odbędzie się turniej trójek żeńskich i męskich.

Do turnieju zgłoszono 8 zespołów żeńskich i 16 drużyn męskich.

Z uwagi na to, że tego rodzaju zawody odbędą się w Lublinie po raz pierwszy (po wojnie), budzą one zrozumiałe zainteresowanie.

## Historia szkół lubelskich (9)

### Gimnazjum W. Arciszowej

W r. 1912 W. Arciszowa otrzymała pozwolenie na otwarcie Szkoły z językiem wykładowym polskim. Szkoła składała się początkowo z 3-ich klas i dopiero w r. 1918 otrzymała od władz polskich koncesję na kl. VII i VIII.

W r. 1921 założono przy Szkole pierwsze w Lublinie Koło Rodziców.

Z początkiem roku szkolnego 1923 — 1924 powstała przy gimnazjum, jako jego podbudowa, 8-klasowa szkoła powszechna, z prawami szkół powszechnych państwowych. Szkołę tę zlikwidowano w r. 1936 na skutek wzrostu gimnazjum.

W r. 1935 nadano gimnazjum pełne prawa szkół państwowych, w roku zaś 1936 gimnazjum przekształcono w gimnazjum i liceum (bifurkacyjne) o 2-ich wy-

działach: humanistycznym i przyrodniczo-geograficznym.

W r. 1939 po zaarrestowaniu przez Niemców nauczycieli z dyr. Krzyżanowskim (który zginął rozstrzelany) na czele, szkołę zamknięto. Ze względu na przerzedzenie grona pedagogiczne nie mogło prowadzić ośrodka takiego nauczania, a jedynie — komplety.

W r. 1940 Niemcy pozwolili na otwarcie Szkoły Handlowej, która chroniła uczennice przed wywiezieniem na roboty. Przy Szkole Handlowej utworzono tzw. klasę przygotowawczą, w której przerabiano materiał gimnazjum ogólnokształcącego.

Na jesieni r. 1943 Niemcy zażądali wydania 10 proc. uczennic celem wywiezienia ich na roboty, od czego jednak udało się uzyskać zwolnienie. W lutym 1944 r. Niemcy zamknęli szkołę, gdyż w jej lokalu planowali otworzyć szkołę niemiecką. Uczennice Szkoły Handlowej nie wolno było przy tym przyjmować do innych szkół zawodowych.

W momencie zlikwidowania szkoły udało się po wielkich trudach ocalić bibliotekę i pomoce naukowe, które zamurowane były od r. 1939 w jednej z klas.

Podczas okupacji zginęły 4 osoby z grona pedagogicznego, 2 zaś przeżywały przez wszystkie lata wojny w obozach koncentracyjnych.

## Od podwórka do podwórka

### I zarząd siedzi na śmieciach

W opisach domów i podwórek lubelskich niejednokrotnie napotyka się, że taki to, a taki dom znajduje się pod zarządem Wydziału Nieruchomości Zarządu Miejskiego. Nasuwa się tłumaczenie, że może w domach tych nie ma odpowiedniej kontroli i dlatego panuje w nich taki brud i niechlujstwo. Ale tak nie jest. Okazuje się bowiem, że właśnie w domu przy ul. Radziwiłłowskiej 3, w którym mieści się Zarząd tych nieruchomości, panuje bałagan nie mniejszy, niż w pozostałych domach pod wspomnianą administracją. Szczegółów nie opisujemy. Potępiamy to również dlatego, że w domu tym mieści się jednocześnie gimnazjum Chemiczne i młodzież z konieczności musi na to wszystko paść.

Centrala Gospodarcza „SOLIDARNOSĆ“  
Warszawa, Sienna 60 Wroclaw, Ratusz 11/12  
**FABRYKA MASZYN MEYŃSKICH**  
Wroclaw, ul. Daszyńskiego 10

Produkuje maszyny oraz wszelki sprzęt młyński. Posiadamy na składzie:  
1) Terary separatora różnych konstrukcji i wymiarów, 2) Łuszcarki samogłównie różnych wymiarów, 3) Miazarki dla mąki, 4) Blatowiry podwójne i podwójno, 5) Jagielniki cepowe.  
Na zamówienia wykonujemy odtawiacze plackie wolno-wiszące oraz inne maszyny w dziedzinie młynarstwa wędrownego.



# Teatry i kina

## TEATR MIEJSKI

Ostatnią popularną przedstawienie „Moja żona Penelopa”, o godz. 19-tej. Ceny znacznie niższe.

TEATR MUZYCZNY im. Żołnierza Polskiego. (dawn. Teatr Domu Żołnierza). Dzisiaj premiera walciej rewelacji przedwiośnia p. t. „Hop! Dżis, dżis!” pióra Br. Broka, Pietraszka, Wlecha i in. Widowisko reżyserował Bronisław Brok.

KINO „APOLLO” wyświetla wspaniały film angielski pt. „A imię ich miłom”. Nadprogram PKF.

KINO „RIALTO” wyświetla film pt. „San Demetrio”. Nadprogram aktualności PKF nr 8/47 r.

## NOCNE DYŻURY APTEK:

Sobota 8 hm. K. Przedm. 47. Bychawska 42, K. Przedm. 3 Kalinowicz. 44.

## Fryzjerzy zdrożeli

Wczoraj na posiedzeniu Komisji Kalkulacyjnej wyłoniona została podkomisja w celu zbadania przyczyn nieuzasadnionej podwyżki opłat za usługi fryzjerów.

## Kupimy traktor Diesel, Lanz, Bulldog, stan dobry

25 - 35 km z przyczepką, Wiadomości kierować: Spółdzielnia „Beton” Zamość 1111

**MYDŁO „SIEW”**

w znanej jakości do nabycia we wszystkich sklepach

Fabryka:  
Lublin, Przemysłowa 22  
Tel. 36-21 611

**„JAWA”** Mydło do prania  
**„JAWA”** Pasta do obuwia „JAWA”

Do nabycia w każdym sklepie „JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41  
Przedstawiciele: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

**FIRMA „STANGARD”**  
LUBLIN, Lubartowska 13  
Telefon: 40-94

SKUPIJE  
kalafonię, tłuszcz, wosk, parafinę, oleje itp.

### OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

# OGŁOSZENIA DROBNE

### OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

#### URZĘDOWE

##### KOMUNIKAT

Wojewódzki Wydział Zdrowia powiadamia, że z inicjatywy Min. Zdrowia odbył się w Klinice Dermatologicznej Uniwersytetu Łódzkiego i w Szpitalu Miejskim im. Marii Magdaleny w Łodzi jedynogodniowy kurs dokształcający z zakresu chorób wenerycznych dla lekarzy ogólnopraktykujących. Kurs rozpocznie się 24 marca br. o godz. 9-tej rano w Klinice Dermat. w Łodzi przy ul. Tramwajowej 15. Uczestnicy kursu otrzymują wyżywienie, mieszkanie, zwrot kosztów podróży oraz 200 zł. dziennie.

Zgłoszenia należy nadsyłać do 15 marca br. do Wydziału Zdrowia Zarządu m. Łodzi, Sekcja do Walki z Chorobami Wenerycznymi, ul. Piotrkowska nr 113

Wiceprez. Wydziału Zdrowia w/z  
1079 Dr Ignacy Lesiak.

**OGŁOSZENIE PRZETARGOWE**  
Intendentura Uniwersytetu M.C.S. ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 140 pulpików (stolów) do sal wykładowych. Formularze przetargowe i rysunki otrzymać mogą zainteresowane firmy w Intendenturze Uniwersytetu.

Termin składania ofert upływa w dniu 25 marca br. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy w Kwesturze Uniwersytetu. Uniwersytet zastrzega sobie swobodny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. 1091

**ZAWIADOMIENIE**  
Państwowy Urząd Repatriacyjny podaje do wiadomości, że repatrianci pochodzący z terenów republik ościennych LSR, BSRR i USRR, którzy w związku z wyjazdem do Polski zgłosili mienie do opisu u terenowo właściwych pełnomocników Zarządu R.P. do spraw repatriacji, a opisów mienia pozostawionego z przyczyn od siebie niezależnych od chwili wyjazdu nie otrzymali, winni się zgłaszać do najbliższego Powiatowego Oddziału PUR celem przystąpienia do wykazów zawierających imienne zestawienia nieopisanych przez repatriantów a nadesłanych obecnie opisów mienia.

Zainteresowane osoby w wypadku odwołania swego mienia w wykazie winny zgłosić w Oddziale Powiatowego PUR wniosek o przekazanie im opisu mienia.

Dyrektor  
Wojewódzkiego Oddziału  
1093 (Mgr. Kseniak)

Lublin, dnia 3 marca 1947 r.  
Nr. AB 304.

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGANICZONYM**  
Dyrekcja Okręgowa Poczty i Telegrafów w Lublinie ogłasza prze

targ nieograniczony na wykonanie remontu w Urzędzie Telefoniczno-Telegraficznym w Zamościu (Infułatka) i remontu w garażach Urzędu Telefoniczno-Telegraficznego w Zamościu. Przetarg rozpocznie się dnia 15 marca 1947 roku o godzinie 12.00 w lokalu Oddziału Budowlanego Dyrekcji Okręgu P. i T. w Lublinie, ul. Szopana 9 i p. pokój Nr. 10.

Do tego terminu dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych. Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta przetargowa na remont w Urzędzie Telef.-Telegr. w Zamościu” (Infułatka). „Oferta przetargowa na remont w garażach Urzędu Telef.-Telegr. w Zamościu”

Wniezione oferty winno być po parcie złożeniem wadium:  
w pierwszej ofercie 2 proc.,  
w drugiej ofercie 2,5 proc.  
oferowanej sumy na Konto PKO Nr. 3002 Dyrekcji Obw. Pocz. Lublin.

We wskazanym wyżej biurze, zainteresowani mogą przeglądać wzory umów i przepisów, oraz na być służyć kosztorysy po cenie 50 złotych.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku. 1117L

Komisja Kontroli Społecznej przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Lublinie komunikuje, że wszelkie doniesienia, zażalenia i raporty z konkretnymi faktami dotyczącymi należy pisemnie przez pocztę na adres:  
**Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, Lublin, ul. Spokojna 4.**

Walka z nadużyciami, biurokracją i innymi przestępstwami oraz z marnotrawstwem gospodarczym jest jednym z podstawowych ogniw budowania Polski demokratycznej i stabilizacji wewnętrznych stosunków na wszystkich odłokach.

Dostarczone fakty nadużyć, marnotrawstwa mienia państwowego i społecznego oraz przestępstwa krytyczne — w Urzędach i Instytutach — muszą być przedmiotem każdorazowej Kontroli Społecznej.

Przy wspólnym wysiłku istnieje możliwość zlikwidowania tych szkodliwych objawów w imię społecznej sprawiedliwości. 1114L

**NAUKA**

**KORRESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI** Informacje Lublin skrytka pocztowa 105. 542

**KORRESPONDENCYJNE Kursy języków obcych** Zawierzone Kuratorium, Warszawa — Bracka 18. 1107

#### PRACA

**WOJEWÓDZKI** Lubelski Związek Międzykomunalny Opieki Społecznej poszukuje wychowawcy do Zakładu dla chłopców p. n. Domu Dziecka nr. 7 w Lublinie. Wymagane umiarkowanie. Wynagrodzenie: mieszkanie, utrzymanie i pensja wg. norm X sk. prac. samorządowych. Oferty prosimy składać w Biurze Związku ul. Dominikańska nr. 5. 1099

**EKSPEDIENTKA** inteligentna, zdolna do sklepu włókienniczogalaneryjnego, potrzebna od zaraz. Wiadomość w Administracji. 997

**LOKALE**

**POSZUKUJĘ** pokoju z oddzielnym wejściem od zewnątrz. Proszę zgłaszać telefonicznie od 8-aj do 15-aj pod nr. 18-80, w wewnętrzny 123. 1097

**LEKARSKIE**

**WENERYCZNE**, skórne, płciowe, dr. Feldman, Lubartowska 19-6, Front, II p. 962/L

Dr W. KLIMBURD — choroby skórno-weneryczne. Przechodnia 1 m. 2. 1041

#### HANDLOWE

**DOMY**, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygośca” Michałowski Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

**NIERUCHOMOŚCI**, sprzedaż, pomiary, plany mierniczy przyłączy. Lublin. Sądowa 4. 855

**OTOMANY** w czerwonym pluszu, bardzo tanio sprzedam. Magazyn Mebli, 8-to Duska 22.. 1083

**SZTANDARY**, chorągwie, szaty kościelne, wykonuje artystyczna pracownia a haftów. Lublin, Piłsudskiego 18-5. 971

**FABRYKA** cukrów i czekolady „Delcja” Łódź — Żeromskiego 31 poleca cukierki, karmelki i czekolady w dużym wyborze. Wysyłamy za zaliczeniem. Cennik na żądanie. 869

**PLUSKIEWKI**, spinacze, wstawia do włosów wysyła odwrotnie Wytwórnia Wosy, Kraków, Mostowa 4. 935

**KARNISTER** samochodowy kupię. Raczkowska, Narutowicza 52. 1096

**FIRANKI** sztańcowe od 13 zł hurt, wiadomość ul. Nowo-Rybną 8 m. 10, II p. Antoni Flis. 1090

**„PLAC — DOM”** Biuro pośrednicząca nieruchomości Słopiana 24 m. 6 czynne 9-14, przyjmuje zgłoszenia do sprzedaży i poleca: domy w śródmieściu, p. n. Sławinek, place przy Stolarskiej, 7 mogą przy szosie warszawskiej i 2-3 morgi na Poczajce. 1103

**SPRZEDAM**: salon mebli miękkich, futro męskie, skórki opasowe, materiał na ubranie, spód cybety i pierek szamizowy. Krakowskie Przedmieście nr. 19 m. 9 II p. 1102

**TORBY** celofanowe i papierowe galaneryjne poleca mechanizm Wytwórnia Lublin, Lubartowska 18, w podwórzu, telef. 42-13. 1118L

**WOZEK** — karolka mało używany sprzedam. Wiadomość Bonifraterska 16 m. 2 1113

#### ZGUBY

**UNIEWAŻNIAM** zagubiony dowód osobisty, wydany przez gm. Grabowiec, kartę rejestracyjną RRU Zamość na nazwisko Sławek Leon, zamieszkały w Ślipe. 1100

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę na nazwisko Prochimiuk Paweł syn Jana, wieś Hołszów gm. Sławatycze pow. Włodawa. 1101b

**SKRADZIONO** książeczkę wojskową i dowód osobisty Sławka Franciszek zamieszkały Zielonka gm. Trzydnik. 1087

**SKRADZIONO** wojskową kartę rejestracyjną Zdenicka Tadeusz, zamieszkały Dzierżkowice — Góry pow. Kraśnik. 1088

**SKRADZIONO** mi wojskową kartę rejestracyjną i dowód osobisty Tadorowski Julia, zamieszkały Stróża gm. Brzozówka. 1086

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę repatriacyjną, wydaną przez PUR w Dzierżkowicach na nazwisko Stary Zygmunt, zamieszkały Irena gm. Zadzików. 1089

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RRU Biała Podlaska na nazwisko Edward Włodzimierz Krupka, urodzony 5.11.1924 zamieszkały w Jabloniu pow. Radzyń Podlaski 1094

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę na nazwisko Prochimiuk Stefan, syn Józefa, wieś Hołszów, gm. Sławatycze, pow. Włodawa. 1101a

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę na nazwisko Lewanduk Piotr, wieś Hołszów, gm. Sławatycze, pow. Włodawa. 1101

**UNIEWAŻNIAM** kartę repatriacyjną, wydaną na imię Ostrowski Paweł, wieś Kuźawka, gm. Sławatycze pow. Włodawa. 1099

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę wydaną przez Zarząd gm. Piaski, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RRU Lublin — po wiat na nazwisko Górak Bogdan, zamieszkały w Ślipe pow. Lublin. 1112

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną, wydaną przez RRU Siedca na nazwisko Masalski Henryk, Ja błoń, pow. Radzyń. 1115L

**UNIEWAŻNIAM** kartę rejestracyjną, wydaną przez RRU Biała Podlaska na nazwisko Iczak Józef. Wochy, pow. Radzyń. 1116L

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez Komisję Wojskową RRU Zamość na nazwisko Garbacz Stanisław s. Marii rocz. 1919 zam w wsi Wierzechowina, gm. Żółkiewka powiat Krasnostaw. 1120L

**PROSZĘ** łaskawego zwrócić o zwrot skradzionego dowodu osobistego na nazwisko Sabina Małnowska do Cukierni Narutowicza 45. 1078

#### ROŻNE

**ZNANA** chiromantka, przepowiada z kart, rąk, fotografii. Godobskiego 13-8. 1078

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4.  
Redaguje Komitet.

Sekretarz Redakcji — telefon 33-60. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wydz. Kulturalno-Oświatowy 36-33. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnik” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnik” Krakowskie Przedmieście 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr. 1. Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie. Prenumerata miesięczna „Gazety Lubelskiej” wynosi 75 zł., z przesyłką prowincja — 80 zł. P.K.O. II - 448. „Czytelnik” — kolportaż.

A-10753